

Maciej Szczurowski

Niedostrzeżona, czy już zapomniana? : cenna książka o Wojskowych Służbach Archiwalnych 1918-1998

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 3, 299-302

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Szczurowski

NIEDOSTRZEŻONA, CZY JUŻ ZAPOMNIANA?
CENNA KSIĄŻKA O WOJSKOWYCH SŁUŻBACH ARCHIWALNYCH
1918-1998

Długi, stanowczo zbyt długi, cykl wydawniczy „Piotrkowskich Zeszytów Historycznych” nie pozwolił na wcześniejsze przedstawienie na ich łamach wydanej pod koniec 1999 roku książki *Centralne Archiwum Wojskowe 1918-1998. Tradycje, historia, współczesność służby archiwalnej Wojska Polskiego* opracowaną przez dr Wandę Krystynę Roman.

Tytułem niniejszego omówienia, składającym się niejako z dwóch części, posłużyłem się, aby przedstawić Czytelnikom dwa problemy. Po pierwsze, autorką książki jest dr Wanda Krystyna Roman, pracownik naszej Uczelni, znany i ceniony w szerokich kręgach społecznych historyk-archiwista. Naukowiec, posiadający aktualnie chyba największą wiedzę i autorytet w Polsce z zakresu naukowych podstaw funkcjonowania i stanu zasobu będącego w posiadaniu wojskowej służby archiwalnej. Dr W. K. Roman kilka lat wstecz obroniła pracę doktorską na temat: *Dzieje Centralnego Archiwum Wojskowego w latach 1945-1989*. Kontynuując badania, a jednocześnie w sposób zasadniczy rozszerzając cezury czasowe i przedmiot zainteresowań badawczych, przygotowała monografię służby archiwalnej Wojska Polskiego od jej powstania do czasów współczesnych.

Piszę i podkreślam te sprawy nie bez powodu. Otóż corocznie w naszej Uczelni przedstawiane są do wyróżnienia najlepsze, najcenniejsze publikacje pracowników. Warunkiem jest, aby praca nie była rozprawą doktorską. W przypadku monografii dr W.K. Roman, jej dysertacja doktorska składa się zaledwie na część historii polskich wojskowych służb archiwalnych okresu 1918-1998 i to w dodatku poprawioną i uzupełnioną o wyniki najnowszych badań autorki. Zatem omawiana publikacja spełnia warunki, aby w dorocznym konkursie uczestniczyć.

Tymczasem pracownicy Instytutu Historii, na jednym z pierwszych zebrań naukowych w roku akademickim 2000/2001, zostali poinformowani, które z ich publikacji zostały zgłoszone do konkursu w bieżącym roku i będą prezentowane, na kolejnym etapie, przed Radą Wydziału Filologiczno-Historycznego. Część naszej kadry dydaktyczno-naukowej ze zdziwieniem skonstatowała, że wśród nominowanych prac nie ma publikacji dr W. K. Roman. Do dzisiaj nie do końca wiadomo, kto i na jakich zasadach owe prace oceniał w Instytucie Historii i decydował o dopuszczeniu do kolejnego etapu konkursu. Ograniczona liczba egzemplarzy doktoratu dr W. K. Roman pozwoliła ustalić, że nikt z pracowników IH nie konfrontował jego

treści z opublikowaną kilka lat później książką. A więc zawarte w tytule niniejszego omówienia określenie: *niedostrzeżona czy już zapomniana* znajduje swoje uzasadnienie w odniesieniu do pominięcia książki w tym prestiżowym konkursie. Bynajmniej wcale nie na marginesie poruszonego problemu pozostaje postulat o sformułowanie jasnych i otwartych kryteriów dorocznego zgłaszania i oceny publikacji.

Teraz pora na przedstawienie cennej książki autorstwa dr W. K. Roman pt. *Centralne Archiwum Wojskowe 1918-1998. Tradycje, historia współczesność służby archiwalnej Wojska Polskiego*.

Adekwatnie do tytułu praca przedstawia rodowód, historię oraz stan na dzień dzisiejszy wojskowej służby archiwalnej, której niejako trzon stanowi Centralne Archiwum Wojskowe. Archiwistyka wojskowa, której losy same w sobie fascynujące, są w poważnym stopniu nie tylko odzwierciedleniem losów Wojska Polskiego, ale również dziejów naszego kraju, od lat oczekiwała na całościowe opracowanie swojej historii. Brak jej monografii stwarzał istotną lukę w zakresie dziejów wojska i wojskowości polskiej. Prezentowana publikacja wychodzi naprzeciw tym potrzebom i oczekiwaniom.

Jak czytamy we wstępie, cel jaki postawiła sobie autorka obejmował przedstawienie rodowodu i tradycji polskiej archiwistyki wojskowej począwszy od XVI wieku, odtworzenie etapów powstania i funkcjonowania Archiwum Wojskowego od 1918 do 1939 roku. Zamierzała pokazać losy zbiorów tej instytucji w okresie II wojny światowej (zarówno w kraju, jak i za granicą); następnie reaktywowania wojskowej służby archiwalnej w 1945 roku; ukazać miejsce, rolę i znaczenie Centralnego Archiwum Wojskowego (CAW) jako wiodącej instytucji archiwalnej wojska. Na tym tle pragnęła pokazać dzieje gromadzenia wojskowego zasobu aktowego, jego opracowywania i wykorzystania na przestrzeni osiemdziesięciu lat oraz działalność naukową i wydawniczą wojskowych służb archiwalnych. Wreszcie dr W. K. Roman zamierzała odnieść się do roli i znaczenia CAW dla Ministerstwa Obrony Narodowej, badaczy historii oraz szeroko rozumianych rzesz społeczeństwa.

Realizacji powyższych celów autorka podporządkowała strukturę książki, która składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii, indeksu nazwisk, wykazu skrótów i aneksów. Przyjęty układ opracowania ma charakter merytoryczny. Poszczególne problemy rozpatrywane są w ujęciu chronologicznym. Zwracają uwagę wyważone proporcje między poszczególnymi rozdziałami, a nawet zagadnieniami, dzięki czemu praca stanowi zwartą całość.

We wstępie autorka m.in. przedstawia cele i zamierzenia, które pragnęła osiągnąć w swojej pracy, omawia jej strukturę oraz wykorzystane źródła i obszerną literaturę tematu.

W rozdziale I została zwięźle przedstawiona geneza polskiej archiwistyki wojskowej, instytucji gromadzących akta o charakterze wojskowym oraz losy samych zbiorów. Godna uwagi jest tu m.in. szczegółowe przedstawienie historii Archiwum Legionów Polskich.

Rozdział II przynosi treści dotyczące dziejów archiwów wojskowych II Rzeczypospolitej. Na tle zarysowanej skrótowo, lecz ze znajomością rzeczy, sytuacji politycznej i wojskowej, autorka przedstawia kolejno: odrodzenie służby archiwalnej

WP i jej funkcjonowanie w okresie międzywojennym wraz z opisem gromadzenia, opracowywania i krótką charakterystyką zasobu archiwalnego. Wreszcie, co uważam za szczególnie cenne, autorka poświęciła wiele miejsca na omówienie działalności naukowej oraz na potrzeby wojska i społeczeństwa ówczesnych archiwistów wojskowych. Przypomnieć w tym miejscu warto, że wśród nich byli wówczas m.in.: Bronisław Pawłowski, Edmund Oppman, Henryk Jabłoński czy Roch Morcinek, zaś kształceniem kadr na potrzeby Centralnego Archiwum Wojskowego, a następnie Archiwum Wojskowego zajmowali się m.in. Marcei Handelsman, Kazimierz Konarski i Tadeusz Manteuffel.

O losach akt wojskowych w okresie II wojny światowej możemy przeczytać w rozdziale III. Czytelnik znajdzie tu szereg informacji o losach polskich dokumentów rozrzuconych obecnie po archiwach i placówkach naukowych w wielu krajach. W dobie internetu są to niezwykle cenne wskazówki, pozwalające podejmować starania o dotarcie do unikatowych dokumentów.

Dr W. K. Roman zajmuje się w tej części pracy również losem archiwaliów wytworzonych przez Polskie Siły Zbrojne w ZSRR w latach 1943-1945. Podnosi bardzo istotny problem, będący swego rodzaju przyczynkiem do dziejów tych formacji i stopnie ich samodzielności. Mianowicie wskazuje (na s. 62), że decyzją Dowództwa 1 Armii Wojska Polskiego z 16 II 1945 roku, nastąpiło przekazanie całej dokumentacji, wytworzonej przez to dowództwo w 1944 roku, do Oddziału Historyczno-Archiwalnego Ludowego Komisarjatu Obrony ZSRR w Buzułuku.

Rozdział IV ukazuje historię CAW w latach 1945-1998. Dotyczy on przede wszystkim szeroko rozumianych zagadnień organizacyjnych, w tym miejsca roli i zadań CAW nie tylko w strukturze MON, ale również w strukturze funkcjonowania służb archiwalnych w Polsce. Autorka opisuje ewolucję CAW od placówki nieco przypadkowo powstałej w Gdańsku-Oliwie w związku z odnalezieniem tam polskich archiwaliów wojskowych wywiezionych przez Niemców, poprzez rosnącą zależność od Głównego Zarządu informacji, aż do wykształtowania się instytucji spełniającej z dobrym skutkiem zadania archiwalne oraz podejmującej z różnymi efektami przedsięwzięcia naukowe.

Problematyce kształtowania zasobu CAW poświęcony jest rozdział V. Zasób archiwum, bez akt znajdujących się w jego filiach, liczy 14 kilometrów długości. Dr W. K. Roman przedstawia jego historię, ukazuje m.in. jak niszczący wpływ na, i tak już przetrzebione przez wojnę dokumenty, wywarło ich operacyjne wykorzystanie przez Główny Zarząd Informacji. Z całą mocą obnaża karygodne wykorzystanie uratowanych przedwojennych dokumentów dla celów śledczych i represyjnych przeciwko osobom walczącym o niepodległość Polski, służącym w wojsku II RP, a nawet działającym w różnego rodzaju organizacjach społecznych.

Kolejny, rozdział VI został poświęcony sprawom wykorzystania zasobu archiwalnego. Służy on przede wszystkim zabezpieczeniu potrzeb resortu obrony narodowej, kwerendom naukowym, wreszcie istotnej funkcji jaką ma do spełnienia archiwum w zakresie prowadzenia poszukiwań osobowych oraz sporządzania i wydawania uwierzytelnionych poświadczeń z akt archiwalnych znajdujących się w jego zasobie.

Wreszcie ostatni, rozdział VII przedstawia działalność naukowo-wydawniczą CAW. Zaprezentowane tu zostały wydawnictwa archiwalne i instrukcje dotyczące postępowania z wojskowymi materiałami archiwalnymi.

W zakończeniu książki autorka przeprowadza rekapitulację sformułowanych we wstępie zamierzeń i celów pracy. Przede wszystkim zaś podejmuje, z dobrym skutkiem próbę rzetelnej oceny i zbilansowania osiemdziesięciu lat istnienia wojskowej służby archiwalnej w Polsce.

Dr Wanda Krystyna Roman z powodzeniem zrealizowała niełatwe zadanie opisanie dziejów archiwistyki wojskowej. Podkreślić należy zachowanie przez autorkę odpowiedniego dystansu do opisywanych problemów i wydarzeń, do wykorzystanych w książce nie tylko źródeł i obszernej literatury, ale również licznie zebranych relacji i wspomnień. Ponadto jest to pozycja spełniająca także funkcję znakomitego przewodnika po źródłach dotyczących polskiej historii wojskowej XX wieku i archiwach, w których te źródła są przechowywane.

Przedstawienie tematu ładnym i komunikatywnym językiem, w sposób ciekawy, a niekiedy wręcz fascynujący, wszystko to sprawia, że publikacja warta jest polecenia nie tylko zainteresowanym historią wojskowości i wąską problematyką archiwistyki wojskowej. O jej wartości świadczy fakt, że szybko znika z półek księgarskich, znajdując liczne grono czytelników.

Na zakończenie wypada wyrazić nadzieję, że książka dr Wandy Krystyny Roman znajdzie również uznanie i czytelników w środowisku naszej Uczelni.

Wanda Krystyna Roman, Centralne Archiwum Wojskowe 1918-1998. *Tradycje, historia, współczesność służby archiwalnej Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, ss. 244 + zał. i zdjęcia.

Teresa Wolińska, *Stosunki papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską*, Piotrków Trybunalski 1998, Wydawnictwo Filii Kieleckiej WSP, ss. 272.

Papież Grzegorz I (540-604) zajmuje wyjątkowe miejsce w historii papiestwa. Wyniesiony na ołtarze jest jednym z dwu zaledwie papieży, którym nadano przydomek Wielki. Pierwszy mnich na tronie biskupim Rzymu, uważany za jednego z ojców zachodniego monastycyzmu, inicjator chrystianizacji Anglii, Ojciec Kościoła zaliczony w poczet jego Doktorów bronił prymatu biskupa Rzymu w Kościele występując przeciwko tytułowi biskupa ekumenicznego przyjętego przez patriarchę Konstantynopola. To od niego począwszy papieże posługiwali się tytułem *servus servorum Dei* (sługa sług Bożych). Nic też dziwnego, że Grzegorzowi Wielkiemu poświęcono już ponad pięć tysięcy różnorodnych publikacji. Brakuje jednak pracy koncentrującej się na zagadnieniach omawianych w niniejszej rozprawie, która tym samym wypełnia lukę nie tylko w literaturze polskiej, lecz także zagranicznej.

Książka składa z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich zatytułowany: *Grzegorz Wielki na tle swojej epoki* (ss.21-44) poświęcony został jego biografii ukazanej na